

MPO – Mężczyzna Przed Ojcem – Tydzień 5 – konspekt

IV. "Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj"

2828 "Daj nam": słowa te wyrażają głęboką ufność dzieci, które oczekują wszystkiego od swego Ojca. "On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych" (Mt 5, 45), On "daje pokarm w swym czasie" (Ps 104, 27). Jezus uczy nas tej prośby; w rzeczywistości wysławia ona Ojca, ponieważ uznaje, że jest On dobry ponad wszelką dobroć.

2829 "Daj nam" jest również wyrazem Przymierza; należymy do Ojca, a On należy do nas i jest dla nas. To "nam" wyraża również nasze uznanie Go za Ojca wszystkich ludzi i dlatego modlimy się za nich wszystkich, w poczuciu solidarności z ich potrzebami i cierpieniami.

2830 "Chleba naszego". Ojciec, który daje nam życie, nie może nam nie dać pokarmu koniecznego do życia, "stosownych" dóbr materialnych i duchowych. W Kazaniu na Górze Jezus podkreśla tę synowską ufność współdziałającą z Opatrznością naszego Ojca ⁸⁸. Nie zachęca nas do jakiegokolwiek bierności ⁸⁷, lecz chce nas wyzwolić od wszelkich niepokojów i kłopotów. Takie jest synowskie zdanie się dzieci Bożych na Ojca: Tym, którzy szukają Królestwa i sprawiedliwości Bożej, przyrzeka On udzielić wszystkiego w nadmiarze. W rzeczywistości wszystko należy do Boga: temu, kto posiada Boga, nie brakuje niczego, jeśli sam należy do Boga ⁸⁸.

2831 Obecność na świecie tych, którzy głodują z braku chleba, ukazuje jeszcze inny wymiar tej prośby. Dramat głodu w świecie wzywa chrześcijan modlących się w prawdzie do czynnej odpowiedzialności wobec braci, zarówno w postawie osobistej, jak i w ich poczuciu solidarności z całą rodziną ludzką. Tej prośby Modlitwy Pańskiej nie można oddzielić od przypowieści o ubogim Łazarzu ⁸⁹ i o Sądzie Ostatecznym ⁹⁰.

2832 Jak zaczyn w cieście, tak nowość Królestwa powinna przemieniać ziemię przez Ducha Chrystusa ⁹¹. Powinna przejawiać się we wprowadzaniu sprawiedliwości w relacje osobowe i społeczne, ekonomiczne i międzynarodowe, nie zapominając nigdy o tym, że nie ma sprawiedliwych struktur, jeśli nie ma ludzi, którzy pragną być sprawiedliwi.

2833 Chodzi o "nasz" chleb, "jeden" dla "wielu". Ubóstwo zalecone w błogosławieństwach jest cnotą hojności: wzywa ona do przekazywania i dzielenia dóbr materialnych i duchowych nie z przymusu, lecz z miłości, by obfitość u jednych mogła zaradzać potrzebom drugich ⁹².

2834 "Módl się i pracuj" ⁹³. "Módlcie się tak, jakby wszystko zależało od Boga, a pracujcie tak, jakby wszystko zależało od was" ⁹⁴. Po wykonaniu naszej pracy otrzymamy jako dar pożywienie od naszego Ojca; jest rzeczą dobrą prosić Go o nie, składając Mu jednocześnie i składać Mu za nie dziękczynienie. Taki jest sens błogosławienia posiłków w rodzinie chrześcijańskiej.

2835 Ta prośba i łącząca się z nią odpowiedzialność odnoszą się także do innego głodu, z powodu którego giną ludzie: "Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych" (Mt 4, 4; Pwt 8, 3), to znaczy Jego słowem i Jego tchnieniem. Chrześcijanie muszą mobilizować wszystkie swoje siły, by "głosić Ewangelię ubogim". Na ziemi panuje głód, "nie głód chleba ani pragnienie wody, lecz głód słuchania słów Pańskich" (Am 8,11). Dlatego właśnie specyficznie chrześcijański sens tej czwartej prośby dotyczy Chleba Życia: słowa Bożego przyjmowanego w wierze, Ciała Chrystusa przyjmowanego w Eucharystii ⁹⁵.

2836 "Dzisiaj" jest również wyrażeniem ufności. Uczy nas tego Pan ⁹⁶, bo nasza zarozumiałość nie potrafiłaby tego odkryć. Ponieważ chodzi przede wszystkim o Jego Słowo i o Ciało Jego Syna, to "dzisiaj" dotyczy nie tylko naszego czasu poddanego śmierci: jest ono "dzisiaj" Boga: Jeśli przyjmujesz chleb każdego dnia, to każdy dzień jest dla ciebie "dzisiaj". Jeśli Chrystus jest w tobie "dzisiaj", to zmartwychwstaje On dla ciebie każdego dnia. W jaki sposób? "Tyś Synem moim, Ja Ciebie dziś zrodziłem" (Ps 2, 7). Dzisiaj, to znaczy: gdy Chrystus zmartwychwstaje ⁹⁷.

2837 "Powszedniego". Wyraz ten, w języku greckim *epiúsios*, nie pojawia się nigdzie więcej w Nowym Testamencie. W znaczeniu czasowym jest to pedagogiczne powtórzenie owego "dzisiaj" ⁹⁸ dla utwierdzenia w nas ufności "bez zastrzeżeń". W znaczeniu jakościowym oznacza to, co jest konieczne do życia, a mówiąc szerzej: wszelkie dobro wystarczające do utrzymania ⁹⁹. Dosłownie (*epiúsios*: nad-zwyczajny)

oznacza wprost Chleb Życia, Ciało Chrystusa, "lekarstwo nieśmiertelności" ¹⁰⁰ , bez którego nie mamy w sobie Życia ¹⁰¹ . Wreszcie, znaczenie to - w powiązaniu z poprzednim - dotyczy w sposób oczywisty nieba: "Powszedni" znaczy "należący do dnia Pańskiego", dnia Uczty w Królestwie, uprzedzanej w Eucharystii, która jest przedsmakiem nadchodzącego Królestwa. Dlatego liturgia eucharystyczna powinna być celebrowana "codziennie".

Eucharystia jest naszym chlebem codziennym. Zaletą tego Bożego pokarmu jest siła jedności: jednoczy nas z Ciałem Zbawiciela i czyni nas Jego członkami, abyśmy mogli stać się tym, co przyjmujemy... Ten chleb powszedni znajduje się też w czytaniach, których słuchamy każdego dnia w kościele, w hymnach, które wszyscy śpiewamy. Wszystko to jest niezbędne w naszym ziemskim pielgrzymowaniu ¹⁰² .

Ojciec niebieski zachęca nas, abyśmy jako dzieci nieba prosili o Chleb z nieba ¹⁰³ . Chrystus "sam jest tym chlebem, który - zasiany w Dziewicy, wyrosły w ciele, ukształtowany w męce, wypieczony w piecu grobu, przechowywany w Kościele, przynoszony na ołtarze - codziennie udziela wiernym owego niebieskiego pokarmu" ¹⁰⁴ .

PYTANIA DO DZIELENIA:

1. Czy/Jak doświadczam zależności od Boga? A może czuję, że zależę sam od siebie?
2. Jak rozumiem UBÓSTWO i czy odnajduję je jako część swojego powołania?
3. Czy/Jak troszczę się o pokarm ziemski? (Praca a służba potrzebującym)
4. Czy/Jak współpracuję z Bogiem w zapewnieniu Chleba Powszedniego potrzebującym?
5. Czy/Jak troszczę się o pokarm niebieski? (Karmienie się Słowem i Ciałem Pańskim)
6. Do czego czuję się dziś wezwany w tym temacie?

MPO – Mężczyzna Przed Ojcem – Tydzień 5 – Teksty na adorację

Mt 4,3-4: *Wtedy przystąpił kusiciel i rzekł do Niego: "Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te kamienie stały się chlebem". Lecz On mu odparł: "Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych".*

Ps 2,7: *Ogłoszę postanowienie Pana: Powiedział do mnie: "Tyś Synem moim, Ja Ciebie dziś zrodziłem".*

Mt 5,44-48: *A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladowają; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.*

Łk 16,19-31: *Żył pewien człowiek bogaty, który ubierał się w purpurę i białą i dzień w dzień świetnie się bawił. U bramy jego pałacu leżał żebrak okryty wrzodami, imieniem Łazarz. Pragnął on nasycić się odpadkami ze stołu bogacza; nadto i psy przychodziły i lizały jego wrzody. Umarł żebrak, i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama. Umarł także bogacz i został pogrzebany. Gdy w Otchłani, pogrążony w mękach, podniósł oczy, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego łonie. I zawołał: Ojcze Abrahamie, ulituj się nade mną i pošlij Łazarza; niech koniec swego palca umoczy w wodzie i ochłodzi mój język, bo strasznie cierpię w tym płomieniu. Lecz Abraham odrzekł: Wspomnij, synu, że za życia otrzymałeś swoje dobra, a Łazarz przeciwnie, niedolę; teraz on tu doznaje pociechy, a ty męki cierpisz. A prócz tego między nami a wami zionie ogromna przepaść, tak że nikt, choćby chciał, stąd do was przejść nie może ani stamtąd do nas się przedostać. Tamten rzekł: Proszę cię więc, ojcze, pošlij go do domu mojego ojca. Mam bowiem pięciu braci: niech ich przestrzeże, żeby i oni nie przyszli na to miejsce męki. Lecz Abraham odparł: Mają Mojżesza i Proroków, niechże ich słuchają. Nie, ojcze Abrahamie - odrzekł tamten - lecz gdyby kto z umarłych poszedł do nich, to się nawrócą. Odpowiedział mu: Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby kto z umarłych powstał, nie uwierzą.*

Łk 12,22-31: *Potem rzekł do swoich uczniów: "Dlatego powiadam wam: Nie troszczcie się o życie, co macie jeść, ani o ciało, czym macie się przyodzierać. Życie bowiem więcej znaczy niż pokarm, a ciało więcej niż odzienie. Przypatrzcie się krukowi: nie siewą ani żną; nie mają piwnic ani spichlerzy, a Bóg je żywi. O ileż ważniejsi jesteście wy niż ptaki! Któż z was przy całej swej trosce może choćby chwilę dołożyć do wieku swego życia? Jeśli więc nawet drobnej rzeczy [uczynić] nie możecie, to czemu zbytnio troszczycie się o inne? Przypatrzcie się liliiom, jak rosną: nie pracują i nie przędą. A powiadam wam: Nawet Salomon w całym swym przepychu nie był tak ubrany jak jedna z nich. Jeśli więc ziele na polu, które dziś jest, a jutro do pieca będzie wrzucone, Bóg tak przyodziewa, o ileż bardziej was, małej wiary! I wy zatem nie pytajcie, co będziecie jedli i co będziecie pili, i nie bądźcie o to niespokojni! O to wszystko bowiem zabiegają narody świata, lecz Ojciec wasz wie, że tego potrzebujecie. Starajcie się raczej o Jego królestwo, a te rzeczy będą wam dodane.*

J6, 27-35: *Troszczcie się nie o ten pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki, a który da wam Syn Człowieczy; Jego to bowiem pieczęcią swą nazaczył Bóg Ojciec". Oni zaś rzekli do Niego: "Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boże?" Jezus odpowiadając rzekł do nich: "Na tym polega dzieło [zamierzone przez] Boga, abyście uwierzyli w Tego, którego On posłał". Rzekli do Niego: "Jakiego więc dokonasz znaku, abyśmy go widzieli i Tobie uwierzyli? Cóż zdziałasz? Ojcowie nasi jedli mannę na pustyni, jak napisano: Dał im do jedzenia chleb z nieba". Rzekł do nich Jezus: "Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba. Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu". Rzekli więc do Niego: "Panie, dawaj nam zawsze tego chleba!" Odpowiedział im Jezus: "Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie taknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie.*